

Juliusz Leszczyński, Antoni Kępiński

"Psychopatie", Antoni Kępiński, Warszawa 1977 : [recenzja]

Palestra 21/10(238), 83-85

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obcojęzycznej) interesujące uwagi i cenne wyjaśnienia autora, prezentują bogactwo materiału poznawczego i bibliograficznego. Jest to rzecz szczególnie pożyteczna, gdyż nasycone zwłaszcza treścią eksplikacyjną odsyłacze i przepisy umożliwiają czytelnikowi sięgnięcie do odpowiednich materiałów w określonej problematyce, którą — w miarę odpowiednich zainteresowań — pragnęłoby się dodatkowo pogłębić, czy też skonfrontować z własnymi w danej kwestii przekonaniami.

Pełne uznanie budzić powinien fakt, że autor nie uchylił się od przeanalizowania takich spornych problemów, których rozwiązania doktrynalne są ciągle dyskusyjne. Kontrowersyjne problemy przedstawia autor w sposób nacechowany obiektywizmem oraz rzetelnością argumentacji *pro* i *contra*. Dzięki temu czytelnik, wprowadzony w obszar różnych zapatrywań w odniesieniu do określonych kwestii, ma

możliwość uzyskania obrazu istniejących wątpliwości i wielu trudności, jakie powstają przy podjęciu próby definitywnego rozwiązania danego problemu.

Wszeczhonna perspektywa teoretyczna i brak lakoniczności w polemice z odmiennymi rozwiązaniami i zapatrywaniami pozwala czytelnikowi na weryfikację trafności przedstawionych przez autora poglądów i konkluzji, co w konsekwencji sprawia, że lektura omawianej monografii wzbudza żywe zainteresowanie i wyzwała aktywność intelektualną. Z uznaniem podkreślić należy troskę autora o komunikatywność językową i stylistyczną. Dzięki temu śledzenie myśli autora nie nastręcza czytelnikowi trudności. W świetle przedstawionych refleksji należy w pełni aprobować opinię prof. M. Cieślaka, że monografia L. Kubickiego należy do jednej „z najlepszych (...) na niwie naszych nauk penalnych”¹⁴.

Władysław Sieracki

14 Por. przypis 1, s. 126.

3.

Antoni Kępiński: *Psychopatie*, Warszawa 1977, PZWL, s. 162

Problem tzw. psychopatii należy do szczególnie ważnych i pierwszoplanowych zagadnień społecznych. Interesuje on nie tylko lekarzy, ale także pedagogów, socjologów i prawników. Znajomość zagadnienia wiąże się z prawidłowym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości, gdyż odsetek psychopatów mających konflikty z prawem i normami współżycia społecznego jest znaczny. Dzieje się tak wskutek trudności adaptacyjnej psychopatów do ogólnie zaakceptowanych społecznie norm, aczkolwiek żaden rodzaj psychopatii nie predestynuje osobnika nią dotkniętego do popełnienia określonych przestępstw. Znajomość

mość osobowości klienta jest zawodowym obowiązkiem adwokata i z tych przyczyn zachodzi niewątpliwie konieczność znajomości podstawowej literatury psychiatrycznej, umożliwiającej poznanie i zrozumienie osobowości odbiegających od tzw. normy psychicznej.

Jakkolwiek literatura naukowa polska i zagraniczna dotycząca psychopatii jest dość bogata, to jednak nie zawsze pozwala ona na dokładne zorientowanie się w omawianej problematyce, z natury swej dość niejasnej. Wielość definicji naukowych, podziałów typologicznych, sprzeczności poglądów na etiologię, charakterystykę zjawiska i

możliwości w dziedzinie terapii bynajmniej nie ułatwia czytelnikom poznania tej niezwykle trudnej problematyki. W naszym piśmiennictwie brakowało dotychczas monografii, która by w sposób możliwie najbardziej przystępny i wyczerpujący omówiła całość zagadnienia. Lukę tę w dużym stopniu zapełniła wydana ostatnio praca zmarłego w 1972 r. prof. A. Kępińskiego. Nie jest to dzieło zbyt obszerne, gdyż liczy (wraz z posłowiem) zaledwie 162 str., omawia jednak szereg zagadnień ważnych i interesujących. Oto tytuły rozdziałów: Pojęcie psychopatii a system wartości, Typ histeryczny, Typ psychasteniczny, Typ anankastyczny (obsesyjny), Typ epileptoidalny, Typ impulsywny, Typ paranoidalny (urojeniowy), Typ sadystyczno-masochistyczny, Refleksje końcowe i Posłowie.

Zaletą pracy, adresowanej nie tylko do lekarzy, lecz także m.in. do prawników, jest przejrzystość, poprawność języka, jasność sformułowań i oparcie wniosków oraz wywodów na dużym praktycznym doświadczeniu autora. Należy w tym miejscu oddać hołd zmarłemu prof. A. Kępińskiemu za to, że będąc nieuleczalnie chory, potrafił zdobyć się na ogromny wysiłek woli i zawrzeć w swoim ostatnim dziele wielki zasób wiedzy. Autor, zamiast opierać swoje wywody na poglądach innych naukowców, przedstawia własne oryginalne koncepcje, odnosi się krytycznie do wielu sztucznych podziałów psychopatii, wreszcie nie ukrywa trudności lub niedostatecznego poznania licznych zagadnień. Słowo *ignorabimus* wyjaśnia czasami o wiele więcej aniżeli stosowana przez niektórych autorów „zasłona dymna”, składająca się z wielu bogatych zdań, kryjących za sobą ubóstwo myśli i niewiedzę. Każde dzieło naukowe, zwłaszcza z zakresu psychiatrii, wymaga reprezentowania określonej postawy filozoficznej i życiowej autora. Prof. Kępiński był przede wszystkim humanistą i entuzjastą wiedzy. Na problem kształtowania się

osobowości ludzkiej patrzył wielostronnie. Tak więc nie negując wpływu czynników genetycznych oraz środowiskowych, podkreślał również czynnik wolnej woli i twierdził: „Forma naszej osobowości w pewnej mierze od nas samych zależy” (s. 11). Stwierdzał także dużą plastyczność planu genetycznego, modelowanego pod działaniem środowiska. Z drugiej strony autor silnie zaakcentował charakterystyczną cechę psychopatii — niezmiennosc. Pozwala ona w wielu wypadkach przewidzieć trafnie postępowanie psychopaty. Typologię psychopatii, zdaniem autora, należy traktować jako swoistą typologię zaostzonych cech osobowości (s. 11), przy czym wszelkie typologie należy traktować *cum grano salis* (s. 133), gdyż tak jak nie ma czystych typów osobowości, nie ma też czystych typów psychopatii (s. 42). Szczególnie interesująca jest uwaga, że „u człowieka proces wartościowania i decydowania nie jest wyłącznie świadomy, całkiem przeciwnie, znaczna jego część dokonuje się poniżej progu świadomości, na zasadzie różnego rodzaju automatyzmów (...)” (s. 24). Przykłady takich interesujących wypowiedzi można by mnożyć, lecz mijałoby się to z celem recenzji. Wspomnieć natomiast należy o poglądach prof. A. Kępińskiego na problem etiologii psychopatii. Autor zwraca uwagę na to, że w wielu wypadkach psychopatii dają się wykryć — za pomocą elektroencefalografii i pneumoencefalografii — dyskretne zmiany organiczne układu nerwowego, chociaż trudno na razie powiedzieć, w jakim stopniu zmiany te warunkują cechy psychopatyczne. Również w genezie psychopatii można nierzadko doszukać się silnych i utrwalonych negatywnych postaw emocjonalnych (s. 157).

Ujemnych cech pracy jest niewiele. Można by oczywiście życzyć sobie, aby dzieło było znacznie szersze i poruszało więcej problemów, aby niektóre z nich omawiało bardziej, wyczerpująco

itp. Dotyczy to takich zagadnień, jak np. przeprowadzenia próby opracowania własnej definicji, rozgraniczenia pojęć psychopatii, charakteropatii i socjopatii, omówienia problematyki terapii. Autor nie podał również, że pojęcie psychopatii jest kwestionowane w zakresie terminologii przez niektórych autorów, a Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób Urazów i Przyczyn Zgonów (VIII rewizja) tradycyjną nazwę „psychopatia” zastąpiła pojęciem „osobowości nieprawidłowej”.¹ Żałować należy również, że autor nie omówił zagadnień psychopatii ze stanowiska psychiatrii sądowej, jednakże ta problematyka nie wchodziła w zakres jego zainteresowań. Te uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają znaczenia pracy, która powinna stać się cenną pozycją w bibliotece każdego adwokata.

Można mieć natomiast żal do wydawcy o to, że zaopatrzył pracę jedynie w krótkie posłowie zamiast w obszerne przypisy i wykaz podstawowych

pozycji bibliograficznych, polskich i obcych. Wykazu takiego nie mógł opracować ciężko chory autor, nie zwalniało to przecież wydawcy od tego obowiązku, tym bardziej że pracę adresował on nie tylko do lekarzy psychiatrów. Można również wyrazić zdumienie, że PZWL opublikował tę niezmiernie interesującą monografię zaledwie w 10.000 egzemplarzy. Prace prof. A. Kępińskiego szybko znikają z półek księgarskich. Omawiane dzieło było w sprzedaży zaledwie parę godzin i to jedynie w tych księgarniach, do których w ogóle dotarło. Należy sądzić, że nakład dzieła (po jego odpowiednim uzupełnieniu) zostanie rychło wznowiony. Dotyczy to zresztą nie tylko recenzowanej pracy, ale także podstawowych prac prof. A. Kępińskiego, takich np. jak „Rytm życia”, „Psychopatologia nerwic”, „Schizofrenia”, „Z psychopatologii życia seksualnego”, „Melancholia” i „Lęk”.

Juliusz Leszczyński

¹ Por. Encyklopedyczny słownik psychiatrii pod red. prof. dra L. Korzeniowskiego i doc. dra S. Pużyńskiego, Warszawa 1972, s. 287 i n.

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy)

XXXVIII

Ludzie o wrodzonym poczuciu sprawiedliwości rzadko śpią snem sprawiedliwych.
(SAFRIN)

Czy ogólnie przyjęte ujemne oceny adwokatów nie są spowodowane niedostateczną i mało dokładną ich znajomością?

(HENRI ROBERT)

Która z hipotez jest prawdziwa? Być może obie. Jest rzeczą bardzo możliwą, że sądy nie są nieomyłne. Jest rzeczą bardzo możliwą, że dwóch adwokatów, którzy przemawiają przeciwko sobie, przynajmniej jeden nie broni ani sprawiedliwości, ani cnoty.

(POINCARÉ)